W numerze „Nowy Świat"

Głos Wielkopolski

CZYTELNIK

Cena 30 gr

Rok VIII Wyd. A B Poznań, niedziela/poniedziałek 21/22 XII 1952 r. Nr 306 (2739)

Narody świata nie ustaną w walce o zakończenie wojny w Korei o pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego

Przebieg obrad Kongresu Narodów w dniu 18 bm.

WIEDEŃ (PAP)

Na nocnym posiedzeniu, na którym przewodniczył delegat polski, ksiądz Lemparty, przemawiali m. in. Mohamed Salam (Jordan), Alesandrini (Włochy), Kobrux (Indie), Basco Cadral (Portugalia), Rognon (Francja), Leon (Kuba), Marquellier (Belgia), Zatopek (Czechosłowacja), Diego de Rivera (Meksyk), Duchart (Francja).

Stanley Evans (W. Brytania)

W czasie posiedzenia zabrał głos duchowny Stanley Evans (W. Brytania), który oświadczył:

— Pragnę powiedzieć parę słów na temat wojny w Korei. W sprawie tej ostateczna decyzja należy do narodów całego świata.

Zainteresowane narody powinny zmusić swe rządy, by wydelegowały do rokowań w sprawie rozejmu w Korei przedstawicieli, upoważnionych do zawarcia porozumienia.

Naczelnym zadaniem delegatów na Kongres Narodów jest nie ustać w walce o doprowadzenie do zakończenia działań wojennych w Korei.

Przed wyjazdem na Kongres — oświadczył Evans — otrzymaliśmy depeszę z Phenianiu, zawierającą apel duchownych chrześcijańskich z Korei północnej i południowej. Apel ten wzywa do natychmiastowego zakończenia barbarzyńskiej wojny. Zawiera on również przykłady, świadczące, że naród koreański przeżywa nieopisane cierpienia. Obowiązkiem naszym jest odpowiedzieć na ten apel.

Duchowni wszystkich wyznań na Kongresie żądają zaprzestania wojny w Korei

Duchowieństwo brytyjskie proponuje wszystkim duchownym, obecnym na Kongresie Narodów, by podpisali deklarację, która stwierdza:

— Jesteśmy głęboko wstrząśnięci faktem, że wojna w Korei przeciąga się. Wracamy wkrótce do swych domów na święta Bożego Narodzenia, które jest świętem pokoju.

Uważamy, że jest rzeczą niedopuszczalną, by rzeź ludności Korei trwała nadal, skoro rokowania w sprawie rozejmu posunęły się naprzód — kontynuowanie działań wojennych może tylko utrudnić powodzenie rokowań w sprawie rozejmu".

Deklaracja odczytana przez Evansa wzywa następnie do natychmiastowego zakończenia wojny w Korei w przekonaniu, że przerwanie działań wojennych przyczyni się do pełnego powodzenia rokowań w sprawie rozejmu.

Następnie Evans zwrócił się do duchowieństwa wszystkich krajów i wszystkich kościołów, by przyłączyli się do tej deklaracji.

Duchowni wszystkich wyznań, w odpowiedzi na apel Evansa, zbliżyli się do trybuny wśród niemilknącej owacji delegatów i składają swe podpisy pod deklaracją, wzywającą do natychmiastowego zakończenia działań wojennych w Korei.

Dziekan Cantenbury, Hewlett Johnson, metropolita Mikołaj — padają sobie w objęcia. Wokół nich skupiają się z głębokim wzruszeniem księża i pastorzy z przeszło 100 krajów.

Na przedpołudniowej sesji dnia 18 bm. przemawiali: delegat Syrii Ahmad Casaro, delegat brytyjski Harrman, delegatka Chile Olga Poblete. Następnie zabrali głos: Salem Dabilez (Liban), V. A. Lobo (Brazylia), pastor Rognon (Francja), Sergiej Gierasimow (ZSRR), Gabrera (Urugwaj), Saad (Alger), Jonson (Dania).

Na posiedzeniu popołudniowym dnia 18 bm. przemawiali: delegat San Domingo — Pedro Mir, delegat Luksemburgu — Ureldinger, delegat szwedzki — Blomberg, delegat Panamy — Sarchez, delegat brytyjski — Fiekling.

Następnie zabrali głos Bezel (Indie), Brand (Australia).

Kulminacyjnym punktem popołudniowego posiedzenia było wystąpienie przewodniczącego ogólnoniemieckiej delegacji — Wilhelma Elfesa. Przemówienie jego poświęcone było sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. Elfes odczytał tekst deklaracji, zaaprobowanej przez wszystkich delegatów z NRD i z Niemiec zachodnich. Deklaracja ta w sześciu punktach przedstawia szczegółowe wnioski i warunki szybkiego, pokojowego rozwiązania kwestii niemieckiej.

Komisje Kongresu Narodów w Obronie Pokoju zakończyły prace

WIEDEŃ (PAP)

Dnia 19 bm. w godzinach wieczornych trzy komisje Kongresu Narodów w Obronie Pokoju zakończyły prace. Uchwaliły one projekty rezolucji, które zostaną przedstawione Kongresowi Narodów.

Bunt żołnierzy kolonialnych w strefie Kanału Sueskiego

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podaje z Kairu, za dziennikiem „Al Ahram" o buncie wśród żołnierzy pochodzących z wysp Mauritius i z Kenii, którzy znajdują się w angielskich obozach wojskowych w strefie Kanału Sueskiego.

Żołnierze domagali się demobilizacji i odesłania ich do domu. Żandarmeria angielska dla uśmierzenia buntu użyła broni palnej. Trzech żołnierzy zostało zabitych.

Obrady Komisji Politycznej w sprawie Maroka i Tunisu

NOWY JORK (PAP)

Na posiedzeniu komisji politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ w dniu 17 bm. trwała dyskusja nad sprawą Maroka.

Dnia 17 bm. odbyło się plenarne posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego NZ, na którym toczyła się dyskusja nad przygotowanym przez komisję polityczną projektem rezolucji w sprawie Tunisu.

Zgon Władysława Godika

Po dłuższej chorobie zmarł w Warszawie, przeżywszy lat 60, wybitny artysta teatralny i filmowy, laureat Nagrody Państwowej Władysław Godik.

Artysta ukończył studia teatralne w Kijowie. Pracę na scenie rozpoczął w roku 1911.

W roku 1944 Władysław Godik wstępuje do zespołu Teatru Wojska Polskiego, a następnie do zespołu Państwowego Teatru Polskiego w Warszawie. Na scenie tej stwarza wiele wspaniałych kreacji m. in. w sztukach „Wilki i owce" Ostrowskiego, „Grube ryby" Bałuckiego, „Ostatnie dni" Bułhakowa (II nagroda na Festiwalu Sztuk Radzieckich za rolę Bitkowa), „Sprawa Pawła Eszteraga" Gergelyego (Nagroda Państwowa za rolę Józefa Kovacsa) oraz w sztukach Gorkiego „Wrogowie" i „Na dnie". Niezapomnianą kreację stworzył artysta w roli krawca Libermana w filmie „Ulica graniczna".

W związku z 40-leciem pracy artystycznej, Władysław Godik odznaczony był krzyżem oficerskim orderu odrodzenia Polski.

Batalion partyzancki w Tunisie walczy z okupantem

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podaje z Bejrutu za dziennikiem libańskim „Telegraph", że w Tunisie został utworzony do walki z okupantem francuskim batalion partyzancki im. Farhata Haszeda.

Dziennik donosi, że między tym batalionem a wojskami francuskimi doszło do potyczek.

W Maroku trwają dzikie represje

PARYŻ (PAP)

Prasa donosi o dalszych brutalnych represjach kolonizatorów francuskich przeciwko ludności Maroka. Dziennik „l'Humanité" podaje, że 17 bm. w jednej z dzielnic Casablanki w przeszło 500 domach przeprowadzono rewizje, w czasie których aresztowano 18 Marokańczyków. Dziennik „Liberation" podaje, że w ciągu ostatnich 10 dni aresztowano w Maroku przeszło 10 tys. osób. Według doniesień tego dziennika, bej Tunisu przesłał prezydentowi Francji memoriał, w którym domaga się „rewizji" składu rządu tuniskiego z marionetką francuską Bakuszem na czele.

Uroczystości choinkowe dla dzieci odbędą się również w zakładach pracy

ORZZ w Poznaniu powołała Wojewódzki Komitet do organizacji choinek noworocznych dla dzieci we wszystkich zakładach pracy. Powołany został również podobny Komitet Miejski w Poznaniu a także powołuje się komitety powiatowe.

Uroczystości choinkowe w zakładach pracy trwać będą od 27 grudnia do 7 stycznia. Wydatki związane z urządzaniem tychże uroczystości dla naszych najmłodszych pokrywane będą przez poszczególne ministerstwa. (wjc)

Protokół o wzajemnych dostawach w r. 1953 wyrazem pomyślnie rozwijającej się wymiany gospodarczej między Polską i NRD

WARSZAWA (PAP)

W wyniku rokowań handlowych, które odbyły się w atmosferze wzajemnego zrozumienia i przyjaźni został w dniu 19 grudnia br. podpisany w Warszawie protokół na rok 1953 w ramach zawartej w ub. roku umowy wieloletniej o wzajemnych dostawach towarowych między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Protokół przewiduje dostawy z Niemieckiej Republiki Demokratycznej do Polski: maszyn i urządzeń inwestycyjnych, aparatury precyzyjnej, nawozów azotowych, soli potasowych, chemikaliów oraz innych wyrobów przemysłowych. Dostawy z Polski do Niemieckiej Republiki Demokratycznej obejmują: węgiel kamienny i brunatny, koks i artykuły przemysłów chemicznego, metalurgicznego i rolno - spożywczego.

Protokół podpisali: ze strony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wiceminister handlu zagranicznego — T. Kropczyński, w imieniu NRD — sekretarz stanu w ministerstwie handlu zagranicznego — H. P. Gauter - Gillmann.

W 73 rocznicę urodzin JÓZEFA STALINA

CHORĄŻY NOWEJ EPOKI

Gdziekolwiek na świecie rodzi się bunt przeciwko niesprawiedliwości i krzywdzie, gdziekolwiek dokonuje się wysiłek mający na celu urzeczywistnienie ludzkich marzeń o szczęściu, gdziekolwiek toczy się walka o wolność i pokój — walka ta łączy się nierozerwalnie z imieniem Stalina. Jak pisze Ilia Erenburg — „wiara niezliczonych milionów zwykłych ludzi, żyjących nad Wołgą i nad Gangesem, nad Loarą i nad Amazonką, związana jest z postacią Stalina".

Wiara ta nie zachwiała się nawet w listopadowe dni 1941 roku, kiedy na drogach Białorusi i Ukrainy skrzypiały furmanki uchodźców, kiedy wróg zagrażał Moskwie. Każdy, kto słyszał słowa Stalina, wypowiedziane w dniu rocznicy Rewolucji Październikowej, 7 listopada 1941 roku, wiedział, że jakkolwiek niebezpieczeństwo jest wielkie — wróg będzie zatrzymany, przegnany, rozbity. „Stalin z nami, zwycięstwo będzie nasze" — wołała przed śmiercią do swych oprawców Zoja Kosmodemiańska, te same słowa ciskał w twarz plutonowi egzekucyjnemu francuski bojownik Ruchu Oporu, Paul Camfin. „Stalin z nami" — mówili radzieccy stachanowcy, odlewając pociski i armaty dla frontu, aby nie dostały się w ręce wroga wielkie budowle stalinowskich pięciolatek — Magnitogorsk, Kuźnieck, Karaganda, Swierdłowsk. „Stalin z nami" — powtarzali polscy partyzanci rozkręcając w ciemnościach nocy szyny kolejowe, aby nie dojechały do celu hitlerowskie transporty broni na wschód. „Stalin z nami" — szeptali konający za drutami Dachau towarzysze Ernesta Thaelmanna, którym słowa Stalina „Hitlerzy przychodzą i odchodzą ale naród niemiecki pozostaje", ukazywały wizję nowych Niemiec.

Zwycięstwo Kraju Rad, osiągnięte pod przewodem Stalina nad hitlerowskimi Niemcami i Japonią dało początek nowej epoce w naszych dziejach, epoce noszącej dumne miano stalinowskiej. Ta epoka odbiera władzę posiadaczom banków, gazet i monopoli stalowych, przekazuje ją w ręce tych, których imiona historia zawsze przemilczała, pomimo, że wszystko co na świecie jest wielkiego — poczynając od koronkowych wież gotyckich katedr a kończąc na olbrzymich rurociągach naftowych — zostało zbudowane ich twardymi od pracy rękami. Ta epoka przeobraża dawnych niewolników carów i królów, w inżynierów, artystów, uczonych, strategów. Rozwija zdolności i wartości duchowe, leżące odłogiem pod dawnymi rządami, toruje drogę do nowego życia, do nowej cywilizacji. Do życia, w którym zniknie wilcze prawo wyzysku słabszego przez silniejszego, zastąpione prawem maksymalnego zaspokojenia potrzeb społeczeństwa, prawem braterskiej współpracy wszystkich ludzi na świecie. Do cywilizacji, która utrwali swój ślad nie lejami od bomb, nie ruinami historycznych zabytków, nie zniekształconymi od napalmu twarzami dzieci — lecz białymi gmachami uniwersytetów, szpitali i domów wypoczynkowych, zielonymi pasami lasów chroniących uprawną ziemię przed śmiertelnym oddechem suchych wiatrów, lśniącymi taflami jezior zasilających w wodę jałowe pustynie, łanami pszenicy, złocącymi się pod biegunem północnym, dymiącymi kominami hut i fabryk.

Pod przewodem Stalina naród radziecki realizuje już dziś te wspaniałe perspektywy. Pod przewodem Stalina państwo radzieckie urosło w niezwyciężoną potęgę, twierdzę pokoju, ostoję wszystkich tych, którzy walczą o zachowanie dumnego pojęcia „człowiek", o zażegnanie największego nieszczęścia ludzkości — wojny. Stalin wskazuje, że w warunkach obecnego układu sił na arenie światowej istnieje realna możliwość utrzymania pokoju, jeżeli narody ujmą w swoje ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca. Stalin wyjaśnia, że nie jest konieczne rozwiązywanie kwestii spornych w drodze konfliktów zbrojnych, gdyż poszczególne kraje, nawet jeżeli ich ustroje społeczne zasadniczo są od siebie odmienne — mogą osiągnąć porozumienie poprzez pokojowe rokowania. Stalin wskazuje drogę do pokojowego zjednoczenia narodu niemieckiego, podaje dłoń narodowi japońskiemu, przywracając mu wiarę w możliwość jego pokojowego odrodzenia, powrotu na drogę przyjaznej współpracy ze wszystkimi narodami świata.

Dzieła Stalina w genialny sposób wyjaśniają mechanizm działania imperializmu, demaskują jego niepohamowane dążenie do zysku, które rodzi wojny i stale zagraża ludzkości. Zwłaszcza ostatnie jego dzieło „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR" wnosi niezwykle cenny wkład do skarbnicy marksizmu - leninizmu, określając główne cechy podstawowego ekonomicznego prawa współczesnego kapitalizmu jako „zapewnienie maksymalnego zysku kapitalistycznego w drodze wyzysku, ruiny i pauperyzowania większości ludności danego kraju, w drodze ujarzmienia i systematycznego ograbiania naro-

(Ciąg dalszy na str. 2)

W 73 rocznicę urodzin JÓZEFA STALINA

(Dokończenie ze str. 1)

dów innych krajów, zwłaszcza krajów zacofanych, wreszcie w drodze wojen i militaryzacji gospodarki narodowej wykorzystywanych dla zapewnienia najwyższych zysków".

Dla tych właśnie najwyższych zysków, burżuazja krajów kapitalistycznych nie waha się odrzucić precz tego wszystkiego, co niegdyś stanowiło podstawę jej popularności, co zjednywało jej zwolenników swobód demokratycznych. Prawo dżungli, prawo bezwzględnego ujarzmienia słabszego przez silniejszego zastąpiło burżuazyjne konstytucje, burżuazyjne ustawy o wolności wyborów, zgromadzeń, prasy, myśli. Mówił o tym Stalin w swym historycznym przemówieniu na XIX Zjeździe KPZR. „Sztandar swobód burżuazyjno - demokratycznych wyrzucony został za burtę. Sądzę, że sztandar ten wypadnie podnieść wam, przedstawicielom partii komunistycznych i demokratycznych".

Francuski komunista, Pierre Rebierre, skazany na śmierć przez hitlerowców, pisał do żony, że Stalin pomógł mu zostać komunistą, Francuzem, człowiekiem. Dziś to samo mogłyby powiedzieć miliony Francuzów, Włochów, Niemców, Hiszpanów. Słowa Stalina wypowiedziane na XIX Zjeździe KPZR uzbrajają ich bowiem w nowy oręż. Uczą ich kochać ojczyznę i bronić jej niezawisłości przed zakusami faszyzmu. Uczą walczyć przeciwko wyrokom wywłaszczającym chłopów z ziemi zamienianej na lotniska, przeciwko wierceniu komór dynamitowych w przęsłach mostów na Renie, przeciwko faszystowsko - klerykalnym próbom „uelastycznienia" konstytucji włoskiej, przeciwko „dywanom bomb" zaścielającym miasta koreańskie.

21 grudnia Józef Stalin kończy siedemdziesiąt trzy lata. W dniu tym miliony serc ludzkich przepełnia gorące uczucie miłości i wdzięczności dla Tego, który ocalił świat od hitlerowskiej zagłady, który dziś czuwa nad tym, aby nowa zagłada oszczędzona została ludzkości. Wśród tych milionów serc są i serca polskie. Dzięki zwycięstwu ZSRR, kierowanego genialnym umysłem Stalina, Ojczyzna nasza stała się jedną z brygad szturmowych, które powstały w ciągu ostatnich siedmiu lat na przestrzeni od Korei aż po Budapeszt. Dzięki niemu, naród polski, dawniej skazany na nędzę i wyzysk kapitalistyczny, odnalazł swe właściwe miejsce, poznał wartość człowieczeństwa. Dzięki niemu budujemy socjalizm, korzystając ze skarbnicy doświadczeń naszych radzieckich braci. I choć ciężko nam jeszcze niekiedy, choć musimy wytężać wszystkie siły mięśni i mózgów, aby nie stanęła żadna maszyna, aby nie poszła na marne żadna cegła, niezbędna do budowy gmachu naszej potęgi — dumni jesteśmy, że przypadło nam w udziale kroczyć w pierwszym szeregu narodów, przy boku Tego, w którym cała ludzkość pokłada swą niewzruszoną wiarę.

Hiszpański poeta ludowy Sancho Perez, który zginął w czasie wojny domowej, pisał w swym wierszu, że słowo Stalin wymawia tak jakby wymawiał słowo „matka" czy „towarzysz". Dla milionów ludzi na świecie Stalin to ojciec, to towarzysz, to najlepszy nauczyciel. To spokojna praca przy ulubionym warsztacie, to piękna książka po pracy, to bezpieczny sen pod rodzinnym dachem, to niczym niezmącone niebo nad Ojczyzną. Stalin to pokój.

Bolesław Bierut

Zwyciężył wódz nowej epoki

(Fragment)

Naród radziecki i wszystkie narody Europy zawdzięczają towarzyszowi Stalinowi zwycięstwo w ostatniej wojnie, rozgromienie hord hitlerowskich, wyzwolenie z niewoli.

Naród polski zawdzięcza Mu ponadto, że Wojsko Polskie brało ramię w ramię z niezwyciężoną Armią Radziecką i przy jej boku czynny udział w tej wojnie. Dzięki towarzyszowi Stalinowi, dzięki Jego wysokiej ocenie zalet bojowych naszego narodu, dzięki Jego życzliwej troskliwości i wspaniałomyślności powstało wojsko polskie w trakcie wojny, zostało zaopatrzone w nowoczesny sprzęt wojenny, hartowało się w bitwach, zdobywało doświadczenie wojenne, które dziś jest wielką zdobyczą naszego wojska.

Naród polski zawdzięcza towarzyszowi Stalinowi wielki historyczny zwrot w stosunkach między Polską i ZSRR.

Towarzysz Stalin był promotorem i realizatorem zasadniczego przełomu w stosunkach między narodem rosyjskim, ukraińskim i białoruskim a narodem polskim.

Rachunek krzywd, wyrządzonych Ukraińcom i Białorusinom ze strony polskich klas posiadających w ciągu kilku wieków ucisku ziem ukraińskich i białoruskich, został wyrównany podczas ostatniej wojny przez ustalenie sprawiedliwej granicy, opartej na zasadach etnograficznych, tworzącej dziś nie mur obcości, lecz granicę łączącą bratnie, głęboko zaprzyjaźnione narody.

Wyrównany został również dzięki towarzyszowi Stalinowi rachunek wielowiekowych sporów i wzajemnych krzywd między narodem polskim a narodem rosyjskim, sporów, które były zręcznie wykorzystywane przez siły forsujące niemiecką ekspansję na Wschód, wbrew istotnym interesom obydwu narodów.

Dzięki towarzyszowi Stalinowi Polska Ludowa odrodzona w nowych granicach, oparta o Odrę, Nysę i Bałtyk jest organizmem państwowym narodowo jednolitym, o zdrowej strukturze gospodarczej, o wielkich możliwościach rozwojowych.

Po uwolnieniu się z więzów kapitalistycznych, hamujących rozwój Polski, po położeniu kresu penetracji imperialistycznej, która skrzywiała i wypaczała rozwój Polski, zagrażając jej niepodległości — suwerenność Polski jest zabezpieczona.

Toteż zasługi towarzysza Stalina zarówno w dziele wskrzeszenia Polski jak i zabezpieczenia jej rozwoju, siły i rozkwitu są wielkopomne.

Dlatego towarzysz Stalin otaczany jest tak głęboką czcią i miłością w Polsce przez wszystkich ludzi pracy, przez wszystkich niekłamanych patriotów.

NOWE ARTYKUŁY ZAMIESZCIMY W NUMERZE NASTĘPNYM.

Leopold Lewin

Przesłanie

(Z „Poematu o Stalinie")

Gdzie odnaleźć Twe imię? W gałązce pokoju,
Która podałeś ludziom po zwycięskim boju?
Czy w kraju, który dłonie stu narodów splata?
Czy w mieście, które wolność okupiło świata?
W ujarzmionych żywiołach? W wesołym traktorze,
Co, rozbrzmiewając pieśnią, twardą ziemię orze?
W pracy, która jest sprawą radości, natchnienia
W epoce socjalizmu — Twojego imienia?
Jak uczcić Twoją wielkość — za pamiętne słowa,
Poparte czynem: Polska niech będzie spiżowa!
I za warszawskich dzieci roześmiane twarze?
Mam synów — im Twe imię jak sztandar przekaże.

Nie może być pobłażania dla tych, którzy prześladują korespondentów robotniczo-chłopskich

Dzielnie pomagają partii i władzy ludowej korespondenci robotniczo - chłopscy w walce z niedomaganiami na swoim terenie, z przejawami biurokracji, bezduszności, braku rewolucyjnej czujności, marnotrawienia dobra społecznego, zaprzepaszczania rezerw produkcyjnych. Dzielnie pomagają partii i władzy ludowej korespondenci w walce o doskonalenie pracy aparatu państwowego, gospodarczego i partyjnego.

Ludźmi **płonącymi iskrą prawdy**, ludźmi **pragnącymi za wszelką cenę naprawić niedociągnięcia**, ludźmi, stanowiącymi **jedną z podstawowych dźwigni w dziele naprawiania partyjnej i radzieckiej pracy nad budownictwem w terenie** — nazywał korespondentów robotniczo-chłopskich towarzysz Stalin.

Państwo Ludowe liczy na Waszą pomoc — mówił do korespondentów robotniczo-chłopskich towarzysz Bierut i wzywał ich: **Śmielej więc piszcie o wszelkich przejawach biurokratyzmu i bezdusznego stosunku do człowieka, walczcie wypróbowanym orężem krytyki z brakiem troski o człowieka pracy, z nieudolnością, z marnotrawstwem. Nie szczędźcie zarozumialców i sobiepanków... demaskujcie siewców wrogiej propagandy... budźcie czujność...**

*

Wyrazem wagi, jaką przywiązuje nasza partia i rząd do oddolnej krytyki, a w szczególności do krytyki prasowej i roli korespondentów robotniczo-chłopskich — były uchwały podjęte przez Komitet Centralny PZPR oraz Radę Państwa i Radę Ministrów w grudniu 1950 roku. Wyrazem wysokiego uznania dla pracy korespondentów robotniczo - chłopskich było m. in. nadanie przodującym spośród nich odznaczeń państwowych.

*

Można by przytoczyć tysiące wspaniałych przykładów, gdy nieprzejednana wobec braków i niedomagań postawa korespondentów odegrała decydującą rolę w szybkim naprawieniu zła, zlikwidowaniu niedomagań w terenie.

Im bardziej redakcje naszych pism dbają o wszechstronną pracę z korespondentami, im lepiej wykorzystują ich sygnały i artykuły — im głębiej i operatywniej instancje partyjne, państwowe i gospodarcze wyciągają niezbędne wnioski z tych sygnałów i artykułów, im większą opieką otaczają na swoim terenie ruch korespondentów — tym mniej jest niedociągnięć i błędów w naszej pracy tym mocniejsza jest nasza więź z najszerszymi masami społeczeństwa w miastach i wsiach. Coraz lepiej zdają sobie z tego sprawę komitety wojewódzkie i powiatowe, ministerstwa i centralne zarządy, dyrekcje i komitety zakładowe, działacze partyjni państwowi i gospodarczy.

Ale są wyjątki. Świadczą o tym sygnały, jakie dochodzą z różnych terenów kraju. Są jeszcze ludzie, a nawet odpowiedzialne instancje, które nie tylko nie rozumieją roli oddolnej, społecznej krytyki i nie umieją oprzeć się na niej w swej pracy, ale wręcz — łamiąc wskazania naszej partii — starają się krytykę zakneblować.

Są jeszcze w różnych ogniwach państwowych i gospodarczych zaskorupiali biurokraci, którzy ośmielają się w rozmaity sposób zatruwać życie korespondentom aż do wydalania ich z pracy. Któż im na to pozwolił, by wykorzystywali swe stanowiska dla dławienia krytyki? Władza ludowa postawiła ich na odpowiedzialną robotę po to jedynie, by jak najlepiej służyli narodowi i krytyka oddolna może im tylko w tym dopomóc.

Są jeszcze działacze partyjni, którzy przez palce patrzą na przejawy duszenia krytyki i szykanowania korespondentów w ich terenie, a niekiedy nawet maczają w tym palce. Któż ich do tego upoważnił, by łamali w ten sposób jedną z podstawowych zasad naszej pracy partyjnej — zasadę wszechstronnego stosowania niezawodnego oręża krytyki i samokrytyki?

Bo oto wyszło na jaw, że na terenie miasta Częstochowy od dłuższego czasu miały miejsce fakty bezkarnego prześladowania korespondentów w hucie im. Bieruta, w MPRB, w Zjednoczeniu Robót Zmechanizowanych oraz kilku innych zakładach i instytucjach. Wyszło na jaw, że w jednym z tych przedsiębiorstw posunięto się aż do zorganizowanej, klikowej walki przeciw korespondentom.

Jeśli mogła wytworzyć się taka sytuacja, to tylko dlatego, że Komitet Miejski PZPR w Częstochowie nie szedł śladem krytycznych sygnałów i artykułów, nie śledził za tym, jak wyciąga się wnioski wobec niedomagań ujawnianych przez korespondentów, KM nie czuwał nad rozwojem ruchu korespondentów i nie reagował na przejawy ich szykanowania. Nie sprzyjało to bynajmniej bliższemu poznaniu przez KM stosunków panujących w jednym czy drugim zakładzie i uzdrowieniu tych stosunków tam, gdzie zachodziła ku temu potrzeba. Sprzyjało to natomiast znakomicie wytworzeniu się poczucia bezkarności u dławicieli krytyki i gnębicieli korespondentów.

Na skutek interwencji Komitetu Wojewódzkiego w Katowicach położony został kres tej bezkarności. Z inicjatywy KW egzekutywa Komitetu Miejskiego w Częstochowie powzięła samokrytyczną uchwałę. Teraz na porządku dziennym stoi w Częstochowie sprawa, aby Komitet Miejski w codziennej swej praktyce systematycznie i wytrwale walczył o to, by w każdym ogniwie na jego terenie zapanowała atmosfera sprzyjająca rozwojowi krytyki, rozwojowi ruchu korespondentów robotniczych.

Taka właśnie atmosfera panuje np. w Zakładach im. Stalina w Poznaniu, gdzie właściwy, partyjny stosunek do krytyki prasowej i do korespondentów ze strony komitetu zakładowego i kierownictwa zakładu pozwala często z miejsca rozwiązywać szereg bolączek i gdzie w zarodku przełamuje się wszelkie opory w stosunku do słusznej krytyki ze strony poszczególnych odpowiedzialnych pracowników.

*

Prześladowanie korespondentów robotniczych i wiejskich — uczy towarzysz Stalin — **to barbarzyństwo, przeżytek obyczajów burżuazyjnych.**

A przeżytki obyczajów burżuazyjnych stanowią w naszym kraju, gdzie jeszcze działają niedobitki reakcji, pożywkę dla wroga klasowego.

W atmosferze bezkarności w stosunku do dławicieli krytyki i prześladowców korespondentów usiłuje wróg klasowy jak w mętnej wodzie łowić swoje ryby. Tak było w powiecie ząbkowickim (woj. wrocławskie), gdzie ludzie, którzy — nie bez wiedzy komitetu powiatowego — prześladowali korespondenta w cukrowni Ziębice Śląskie, zostali później zdemaskowani jako elementy obce i wrogie naszej partii.

Można by przytoczyć więcej przykładów, świadczących o tym, że wszelka pobłażliwość w stosunku do tępienia krytyki i korespondentów prowadzi nieuchronnie do stępienia rewolucyjnej czujności.

Żaden komitet partyjny nie powinien sądzić, że jeśli na podległym mu terenie zdarzają się fakty gnębienia krytyki i korespondentów, to nie może on „za to wszystko odpowiadać". Owszem. Odpowiada przed partią właśnie za to wszystko, co na podległym mu terenie zachodzi, odpowiada przed partią i za to, żeby była tam szeroka przestrzeń dla krytyki, dla wnikliwego wsłuchiwania się w sygnały i skargi ludzi pracy i bojowych wyrazicieli ich opinii — korespondentów robotniczych i chłopskich.

Obecnie na terenie całego kraju odbywają się powiatowe i miejskie partyjne konferencje sprawozdawczo-wyborcze. Konferencje te powołane są do odegrania dużej roli w dziele dalszego podniesienia poziomu pracy naszych organizacji partyjnych i ich kierowniczej roli w budownictwie socjalistycznym w terenie. Każda konferencja musi pogłębić w swej organizacji świadomość, że krytyka i samokrytyka — to najbardziej istotna dźwignia naszego marszu naprzód. W tym świetle na konferencjach powinna znaleźć swoje odbicie ważna sprawa stosunku do korespondentów robotniczo-chłopskich.

Jest niemało działaczy, zajmujących odpowiedzialne stanowiska w aparacie państwowym czy gospodarczym, którym się wydaje, że z tego tytułu mogą domagać się, aby korespondenci uzgadniali z nimi uprzednio swoje artykuły. Takiego prawa „cenzurowania" krytyki bynajmniej nie dała im władza ludowa. Taka bowiem cenzura zniekształciłaby sens pracy korespondenta, prowadziłaby nie do krytyki, lecz do jej karykatury.

Podwaliną całej sprawy — wskazuje towarzysz Stalin — **winna być niezależność korespondenta od instytucji i osób, z którymi tak czy inaczej styka się on... Cenzura korespondencji powinna być skoncentrowana w rękach redakcji gazet.**

Głęboko też mylą się niektórzy sekretarze komitetów powiatowych, gminnych czy zakładowych, którzy sądzą, że oni przynajmniej mają prawo do takiej „cenzury" w szczególności, gdy chodzi o korespondentów, członków podległej im organizacji partyjnej. I im bynajmniej prawa do tej cenzury partia nie dała. Dała natomiast nasza partia prawo każdemu członkowi partii **„wypowiadać się... w partyjnej prasie w sprawach dotyczących partii"** i **„zwracać się w każdej sprawie bezpośrednio do instancji partyjnej dowolnego szczebla aż do KC włącznie"** i prawo to zostało usankcjonowane w Statucie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

O tym, jak ocenić otrzymaną korespondencję i jaki bieg jej nadać — **decyduje redakcja gazety. Jeśli zachodzi najmniejsza wątpliwość co do wiarygodności zawartych w korespondencji faktów — redakcja sprawdza sama te fakty na miejscu** lub też zwraca się w tym celu do odpowiednich instancji partyjnych. Ale nie jest sprawą komitetu partyjnego cenzurować listy, kierowane przez korespondenta do gazety. Pełną swobodę krytyki ma, zarówno korespondent partyjny i bezpartyjny. Od członków partii — partia nasza ma prawo spodziewać się szczególnej czujności i szczególnej bojowości w walce z niedomaganiami.

Statut przodującej komunistycznej partii świata — Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego ustala m. in., że:

„Członek partii jest obowiązany:

g) rozwijać samokrytykę i oddolną krytykę, ujawniać braki w pracy i walczyć o ich usunięcie...,

h) ...Członkowi partii nie wolno zatajać złego stanu rzeczy, zamykać oczu na niewłaściwe postępowanie, wyrządzające szkodę interesom partii i państwa. Ten, kto przeszkadza członkowi partii w wykonywaniu tego obowiązku, powinien ponieść surową karę, jako winny naruszenia woli partii".

Statut KPZR jest dla naszej partii przykładem, wzorem i natchnieniem. Partia nasza dąży do tego, by każdy jej członek był, tak jak członek wielkiej partii Lenina - Stalina, nieprzejednany wobec braków i niedomagań, śmiały w walce o ich przezwyciężenie, by miał wysokie poczucie swej współodpowiedzialności za wszystkie sprawy partii i socjalistycznego budownictwa.

A więc również ci, którzy pod pozorem „uzgadniania poglądów" z członkiem swej organizacji próbują ograniczać korespondentów w krytyce, nie znajdą w naszej partii żadnej tolerancji, niezależnie od stanowiska, jakie zajmują.

Ze szczególną żarliwością i energią powinny redakcje gazet partyjnych i bezpartyjnych bronić swych korespondentów przed wszelkimi szykanami ze strony biurokratów, dygnitarzy i sobiepanków.

Obronę swojego korespondenta przed prześladowaniem — wskazuje towarzysz Stalin — **powinna wziąć na siebie gazeta, bo tylko ona jedna zdolna jest do wszczęcia bezlitosnej, demaskującej agitacji przeciwko ciemnocie i wstecznictwu.**

Nasza praworządność ludowa stoi na straży ruchu korespondentów robotniczo-chłopskich. Kto temu ruchowi świadomie szkodzi — stawia się tym samym w kolizję z naszym prawem. I słusznie postąpiła redakcja „Głosu Olsztyńskiego" przekazując do prokuratora sprawę zwolnienia z pracy za krytykę korespondenta Franciszka Mogielnickiego przez kierownictwo Przedsiębiorstwa Skupu Surowców Włókienniczych w Prabutach.

Trudno natomiast wytłumaczyć fakt, że redakcja „Życia Białostockiego" z bezduszną obojętnością przyjęła wiadomość o tym, że Nadleśnictwo Państwowe w Krynkach odważyło się urządzić „przesłuchanie" jednego z jej korespondentów, terroryzując go.

Prowadzenie bezlitosnej, demaskującej agitacji przeciwko wstecznictwu, przeciwko najmniejszym przejawom gnębienia korespondentów — jest pierwszoplanowym zadaniem całej naszej prasy, zadaniem nie akcyjnym, nie kampanijnym, lecz zadaniem na codzień.

*

Najpiękniejszym znamieniem okresu, w jakim żyjemy jest stale wzrastająca aktywność w życiu gospodarczym, społecznym i politycznym najszerszych mas ludzi pracy naszych miast i wsi. Aktywność ta stanowi o sile i prężności naszego młodego ludowego państwa. Jednym z wyrazów tej aktywności jest wciąż rozrastająca się dzielna kadra korespondentów robotniczych i chłopskich.

Kadry tej strzec trzeba, jak źrenicy własnego oka. Wychowywać ją i hartować ideologicznie, pracować z nią, pomagać jej, ze wszech miar i stale torować jej drogę do dalszego rozwoju — i z całą energią usuwać wszystko to, co może stanowić przeszkodę na tej drodze.

(Trybuna Ludu)

Głos Sportowy

Kto będzie finalistą?

Rozstrzygające mecze w lidze koszykówki

Z niedzielnych sześciu spotkań w I lidze koszykówki męskiej — 5 będzie miało decydujący wpływ na ukształtowanie się tabeli w obu grupach. Mecze te wyłonią obok Stali i CWKS-u, które mają zapewnione dwa pierwsze miejsca w swych grupach, dwóch dalszych partnerów do puli finałowej.

Finaliści walczyć będą (każdy z każdym) w okresie od 11 stycznia do 12 kwietnia o tytuł mistrza Polski, dalsze cztery zespoły o lepszą lokatę w grupie środkowej, a pozostałe znajdą się w strefie zagrożonej spadkiem.

Jeszcze nigdy rozgrywki w lidze koszykowej nie były tak interesujące, a jednocześnie tak zawiłe w układzie sił, jak obecnie. Toteż drużyny usiłując oddalić od siebie widmo spadku względnie uzyskać jak najlepszą lokatę zdobędą się niewątpliwie na jak największy wysiłek w grze, gdyż o układzie w tabeli decydować może dosłownie — każdy kosz.

A oto niedzielni rywale. Grupa I — Włókniarz (Łódź) — Kolejarz (Ostrów), Gwardia (Kraków) — Stal (Poznań), OWKS (Lublin) — Kolejarz (Warszawa). Grupa II — Kolejarz (Poznań) — AZS (W-wa), CWKS (W-wa) — Spójnia (Łódź), Spójnia (Gdańsk) — Ogniwo (Kraków). (pi)

Przykład godny naśladowania

Sportowcy województwa zielonogórskiego poszczycić się mogą bardzo poważną aktywizacją organizacji sportowych w okresie obchodu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Oto kilka suchych, ale jakże wymownych liczb: w akademiach sportowych brało udział przeszło 21 tys. osób, w kołach i zespołach sportowych przeprowadzono 460 zebrań, odbyło się 300 imprez sportowych. W Szprotawie szeregi TPP-R zasiliło ponad 200 członków-sportowców. Urządzono kilka wieczorów z bogatym programem artystycznym z udziałem członków LZS-ów.

Realizacja zobowiązań podjętych w Miesiącu przyczyniła się do wykonania przez ZS LZS rocznego planu zdobywania norm do odznak SPO w 129 proc.

Sportowcy — uczestnicy zebrań, pogadanek i akademii dowiedzieli się ciekawych szczegółów o wychowaniu fizycznym i sporcie w Kraju Rad oraz sukcesach olimpijskich sportowców ZSRR. (x)

Medycyna w służbie sportu

Klinika Zdrowego Człowieka

Polska prasa sportowa zamieściła ostatnio niezwykle interesujący artykuł „Pierwsza Klinika Zdrowego Człowieka powstaje w Polsce" — pióra dr. Wacława Sidorowicza. Z uwagi na rozwiązanie niezmiernie ważnego problemu, jakim była dotąd troska o zdrowie sportowców, a wyczynowców w szczególności, uważamy za właściwe omawiany artykuł skomentować.

Praktyka wykazała, że zwykła kontrola stanu zdrowia w formie badania lekarskiego lub obserwacja zawodników podczas treningów i zawodów nie zawsze wystarcza. Zdarza się przecież, że organizm zawodnika potrzebuje gruntownej, klinicznej obserwacji, co nie zawsze wymaga procesu leczenia. Należy bowiem przyjąć, że wyczynowiec (bo o niego tu najbardziej chodzi) jest praktycznie biorąc człowiekiem zdrowym. Badania i obserwacje kliniczne sportowców mają natomiast swoje cele w pogłębianiu medycyny sportowej, w poznawaniu wpływu dużych wysiłków na organizm, dalej na udzielenie zawodnikowi wskazówek odnośnie treningu zharmonizowanego ze stanem zdrowia, oraz na usuwanie niewyczuwalnych dla człowieka niedomagań.

Wzorowo i doskonale rozwiązano ten problem w Związku Radzieckim, gdzie powstały liczne kliniki Zdrowego Człowieka przy klinikach uniwersyteckich.

W naszych warunkach umieszczanie zdrowego sportowca w klinice lub szpitalu napotykało zwykle na pewne trudności. Uważano, i słusznie, że blokowanie łóżek przez zawodników zasadniczo zdrowych byłoby krzywdą dla chorych. Z uwagi jednak na konieczność przebadania klinicznego wielu sportowców, trzeba było sprawę tę ostatecznie uregulować.

Główna Poradnia Sportowo-Lekarska od dawna nie szczędziła starań o utworzenie na wzór radziecki — Kliniki Zdrowego Człowieka. Starania te uwieńczone zostały sukcesem: w Warszawie znakomity kardiolog prof. M. Semerau-Siemianowski udostępnił w kierowanej przez siebie II Klinice Chorób Wewnętrznych Akademii Medycznej pierwsze łóżka dla wyczynowców, potrzebujących klinicznej obserwacji. (now)

„KLAPSIK" — niepotrzebny

W Gościeszynie będzie inaczej

W Gościeszynie w powiecie wolsztyńskim nie było dobrze. LZS przy gościeszyńskim PGR nie wykazywał się żadną ruchliwością, kierownictwo zespołu bardzo mało interesowało się sprawami sportu, nie umiało znaleźć kontaktu z młodzieżą. Ta znów grała (niekiedy) w piłkę nożną lub w siatkówkę, lecz nigdy nie występowała poza własne boisko. Nie widziano gościeszyniaków na zawodach powiatowych, a nawet na gminnych.

Teraz będzie inaczej. Postanowiono bowiem na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym w Gościeszynie zabrać się do wytężonej pracy nad rozbudzeniem sportu wśród młodzieży PGR-u już teraz, zimą, zwłaszcza, że Gościeszyn ma piękną świetlicę, bibliotekę, a obszerna sala może stać się ćwicznią, gdzie pogimnastykować i w siatkówkę zagrać można.

Nasz najlepszy sportowiec wiejski, Leon Ratajczak, obecny na zebraniu, zachęcił licznie zebraną młodzież do sportu, przypominając jej, że nie tak dawne to czasy, kiedy sam jeszcze był zupełnie niedoświadczonym zawodnikiem.

Podjęto więc zobowiązanie zdobycia w przyszłym roku 10 odznak SPO, pomocy przy budowie boiska sportowego, którego otwarcie nastąpi 1 maja 1953 roku, przyciągnięcia do sportu innych z gospodarstw zespołu. Gościeszyn przystąpi poza tym do współzawodnictwa z LZS-em przy PGR Obra.

Nie miejsce tu na „Klapsik", lecz właśnie na serdeczne życzenia powodzenia w pracy. (now.)

notujemy

Dziś o godz. 10 odbędzie się przy ul. Grunwaldzkiej 22 walne roczne zebranie sekcji piłki nożnej ZS Gwardia. Podczas obrad rozdane zostaną dyplomy juniorów za zdobycie mistrzostwa za 1952 rok, i pierwszej drużynie wyczynowej za zdobycie tytułu mistrza Pucharu Polski.

*

Weryfikację brązowych turystycznych odznak narciarskich (GON i NON) przeprowadza Okręgowa Komisja Narciarska PTTK przy ulicy A. Lampego 23.

*

Młody zespół sportowy SKS „Świetlicowiec" przy Państwowej Szkole dla Instruktorów w Poznaniu uzyskał w tenisie stołowym kilka pięknych wyników, zwyciężając Stal 8:2, Kolejarza 8:2, Budowlanych 10:0, Spójnię—Poznań-Rataje 8:2 oraz remis 5:5 z Kolejarzem nr 10/31.

Ze sportu zagranicznego

IV zimowe mistrzostwa NRD odbędą się w znanym ośrodku sportów zimowych Oberhof w dniach 17 do 22 lutego 1953.

*

Decydujący mecz o Puchar Davisa pomiędzy obrońcą Pucharu Austra"; i USA, której tenisiści pokonali Włochy, odbędzie się w dn. od 29 do 31 bm. w Adelaide. (x)

Dzieci Wielkopolski wezmą udział w IV Harcerskich Igrzyskach Zimowych

W dniach 25—28 stycznia odbędą się w Krynicy IV Harcerskie Igrzyska Zimowe organizowane przez Ministerstwo Oświaty i Zarząd Główny ZMP. Igrzyska poprzedzone zostaną eliminacjami szkolnymi, powiatowymi oraz igrzyskami wojewódzkimi.

W apelu, skierowanym do wszystkich dzieci naszego województwa, między innymi czytamy:

„Troszczy się o Was najlepszy przyjaciel dzieci, Prezes Rady Ministrów, Bolesław Bierut. Wyrazem Jego troski o Was i troski władzy ludowej są IV Harcerskie Igrzyska Zimowe. W Igrzyskach mogą brać udział **wszystkie dzieci, które zdobyły odznaki BSPO i są wzorowymi uczniami w szkole.**

Starajcie się, aby w Waszej szkole Igrzyska wypadły jak najlepiej. Niech z Waszej szkoły będzie jak najwięcej zwycięzców na igrzyska powiatowe, wojewódzkie i centralne".

Pracownicy poszukiwani

GŁÓWNY KSIĘGOWY potrzebny zaraz. **GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" W MIEDZICHOWIE, POW. NOWY TOMYŚL.** K2764

WOŹNICÓW oraz WOŹNICÓW-INKASENTÓW do rozwożenia piwa przyjmiemy zaraz. Wynagrodzenie w/g umowy zbiorowej. Zgłoszenia: **POZNAŃSKIE ZAKŁADY SPOŻYWCZE, POZNAŃ, UL. WALKI MŁODYCH 26.** 18793g

EKONOMISTĘ na stanowisko kier. organizacji i planowania, **KIER. ZAOPATRZENIA** ze znajomością części samochodowych, **TECHNIKÓW SAMOCHODOWYCH** oraz **TAPICERÓW** — przyjmą **ZAKŁADY MOTORYZACYJNE W POZNANIU, UL. WAWRZYNIAKA NR. 45.** Warunki do omówienia w godzinach od 8—16. K2835

Fortecę (zabawka), bardzo ładna, wyżymaczkę, sprzedam, Poznań, Fredry 2, m. 5. 18736g

Wózki spacerowe na łożyskach sprzedam, Poznań, — Kolejowa 37 — w podwórzu. 18811g

Łóżeczko, białe z materacykiem, sprzedam, Poznań, Przemysłowa 55, m. 4, od godziny 17. 18812g

Projektor, 16 mm, z filmami, tanio sprzedam, Poznań, Rutkowskiego 15, m. 7. 18814g

Maszyna do szycia, wpuszczana, prawie nową, sprzedam, Poznań — Solacz Wielkopolska 7, m. 3. 18823g

Ciągnik „Lanz Buldog" 45 KM, dwie przyczepy 5-tonowe sprzedam, Poznań, Chwiałkowskiego 3, m. 7. 18832g

Willa pełnokomfortowa z ogrodem, powłoka 45 000 zł — sprzedam (Osiedle Warszawskie), Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 18691g

Radio sprzedam. — Poznań, Ogrodowa 16, m. 8. 18693g

Wózek dziecięcy z lalką sprzedam Poznań, Piekary 8, m. 47 — po południu. 18694g

Motor 4,5 KM na prąd stały, 220 V wagę 1000 kg z ciężarkami sprzedam Kostrzyn Wlkp., Kościuszki 7, m. 1. 18699g

Konia na biegunach obciągniętego skórą sprzedam, Poznań, Żydowska 10, m. 3. 18686g

Kuchenkę kaflową sprzedam, Poznań, Wojskowa 25, m. 5 18684g

Pończochy rumowe sprzedam Poznań, Strzelecka 2, m. 9. 18680g

Kołdrę puchową nową sprzedam — Poznań, Mateiki 66 m. 3 od godz. 17—19. 18708g

Ślubną suknię na średnią figurę sprzedam, Poznań, Dzierżyńskiego 151, m. 4. 18710g

Wózki autka rodle, koniki na biegunach sprzedaje: Leśiński, Poznań, Żydowska 33. 18714g

Radio (1200 zł) sprzedam, Poznań, Rokossowskiego 87, m. 8. 18722g

Radio „Telefunken", super uniwersalne, sprzedam Weinert Poznań, Inżynierska 8, m. 5, od godz. 18. 18725g

Motocykl DKW 350 cm³ NZ sprzedam Poznań, Knapowskiego 9, m. 16. 18730g

Akordeon 80-basowy 2-rejestrowy nowy sprzedam Poznań, Rynek Jeżycki 3, m. 4. 18726g

Wózki dziecięce autka koszykowe lakierowane oraz spacerowe poleca Bracia Choinaccy Poznań, Wrocławska 25 K2815

Naszyjnik i kolczyki brylantowe czarny materiał na płaszcz, popiel na ubranie i dywan korzystnie sprzedam — Poznań Dąbrowskiego 1 galanteria. K2817

Ładny wózek dla lalki sprzedam Poznań, Staszica 10, m. 7. 18747g

Zegarek szwajcarski (15 kamieni) na rękę sprzedam Poznań, telefon 28-49. 18755g

Fortepian okazyjnie sprzedam. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 18759g. 18759g

Zabawki sprzedam, Poznań, telefon 24-09. 18764g

Miedo bernardyny sprzedam Poznań, Świerczewskiego 167 działka 63. 18765g

Maszynę do szycia „Singer" okrągłe czółenko sprzedam Poznań Chłapowskiego 3 m 3 18768g

Centrala „Las" w Poznaniu przystąpiła do sprzedaży przedświątecznej

zajęcy skurowanych i wędlin z dziczyzny

Zgłoszenia na zakup zajęcy dla pracowników przez zakłady pracy — po cenach hurtowych.

Sprzedaż odbywa się w sklepie własnym — Poznań Garbary 67. 18813g

Kupna

Wózek, czeski, sportowy, kupię zaraz, Poznań, tel. 60-14 18781g

Samochód ciężarowy kupię, Oferty Głos Wlkp. dla 18844g.

Kuwety (miski) fotograficzne, różnej wielkości, kupię. — Oferty Głos Wlkp. dla 18791g.

Miernicze instrumenty (Wild, Zeiss, inne) oraz przyrządy (statywy, taśmy stalowe, podziałki itp.) kupimy. Poznań 1, skrytka pocztowa 63. 18727g

Dywan w dobrym stanie, okazyjnie kupię. Poznań telefon 30-59. 18737g

Maszynę do mereżki, w dobrym stanie kupię. Oferty Głos Wielkopolski dla 18808g.

Samochód ciężarowy, od 3 ton na ropę lub benzynę, kupię. St. Kaczmarek, Szczecin, Obrońców Stalingradu 22, — mieszk. 1. 18800g

Domek, jedno lub dwurodzinny, z ogrodem od ¼—5 ha, kupię. Oferty z podaniem ceny do Głosu Wlkp. dla 18819g.

Motocykl 200—250 cm³, kupię. Oferty Głos Wielkopolski dla 18821g.

Obrączkę lub sygnet mniejszy kupię. — Oferty Głos Wielkopolski dla 18705g.

Parcelę willową w okolicy Grunwaldzkiej Słonecznej, Promienistej spiesznie kupię. Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 18692g

Handlowe

Najmodniejsze kapelusze damskie również żałobne, **welony** oraz przeróbki kapeluszy, piłatek czapek poleca: **Borowicz**, Poznań, Ślusarska 3 — dojście Wielka — Woźna. 18698g

Zamiana

Komfortowe trzy pokoje z centralnym ogrzewaniem we Wrocławiu zamienię na dwa pokoje w Poznaniu. Oferty Głos Wlkp. dla 18613g.

Ładny słoneczny pokój z używaniem kuchni i przynależności zamienię na podobny lub samodzielne. Warunki do omówienia. — Oferty Głos Wielkopolski dla 18682g.

Zguby

Wieczne pióro „Parker", pamiątka zgubiłem 17 grudnia. Wynagrodzenia dam w równowartości pióra. Oferty Głos Wielkopolski dla 18815g.

Pies — polowczyk, brązowy, szorstkowłosy — gryfon zginął 7 grudnia. Zwrot wynagrodzę Poznań Szamarzewskiego 26, m. 8. 18849g

Zgubiono karte meldunkową, legitymację Zw. Zaw. Kolejarzy na nazwisko Mieczysław Feldgebel. 18638g

Skradziono dnia 1. 11. 1952 dowód kolejowy nr 19100. — Maria Polowczyk, Krotoszyn. 23162p

Różne

„Avira", Poznań, Dąbrowskiego 1. Podnoszę oczka terminowo, ceruję artystycznie, mereżkuję, okrętkuję, plisuję, wprawiam nowe stopy i kołnierzyki do koszul. K2816

PODARKI
PIĘKNE WARTOŚCIOWE I NIEDROGIE

ZE ZŁOTA:

SYGNETY MĘSKIE BRANSOLETKI PIERŚCIONKI Z KAMIENIAMI OD ZŁ 700 —

ZE SREBRA:

PAPIEROŚNICE PUDERNICZKI OD ZŁ 142 — BRANSOLETKI PIERŚCIONKI KOLCZYKI SYGNETY BROSZKI I INNE WYROBY

NAKRYCIA STOŁOWE: ŁYŻKI NOŻE I WIDELCE w komplecie i na sztuki

Komplety 1-osobowe od zł 229 —

polecа

CENTRALA JUBILERSKA

Przedsiębiorstwo Państwowe

Do nabycia w następujących sklepach:

POZNAŃ — Armii Czerwonej 37
POZNAŃ — Lampego 10
GNIEZNO — Chrobrego 37
KALISZ — Żymierskiego 13
OSTRÓW Wlkp. — Świerczewskiego 10

K2718

NA ŚWIĘTA

najmilszy i najwygodniejszy upominek to los Loterii Pieniężnej

K 1791

OGŁOSZENIA DROBNE

Pierścionek męski z brylantem, gabardyne oraz encyklopedię sprzedam Wojciński Poznań Kazimierza Wielkiego 10, m. 6. 18704g

Samochód Mercedes V 170 — reklamówkę sprzedam, Poznań tel. 38-60, od godz. 9—15. 18841g

Samochodzik dziecięcy, nowy, na pedały oraz buty zamszowe brązowe nr 36 sprzedam Czekała Poznań Dzierżyńskiego 118/120, tel. 96-19. 18840g

Maszynę do krojenia materiałów nową, (nóż taśmowy) sprzedam, Poznań tel. 29-41. 18835g

Radio 8-lampowe pierwszorzędne, sprzedam. — Poznań Wszystkich Świętych 8, m. 5. 18687g

Wilka, 6-miesięcznego sprzedam, Poznań Opolska 37, m. 4 18771g

Okno, drzwi, sprzedam. — Poznań, Sikorskiego 33 m. 14 18783g

Kupon materiału męskiego czarnego, oraz garnitur męski, brązowy nowy, obiętość 92 sprzedam, Poznań, Dominikańska 5 Zakład Krawiecki 18788g

Maszynkę do podnoszenia oczek sprzedam, Poznań, Mateiki 1, m. 12. 18788g

Fretki i siatki sprzedam. — Poznań Bosa 10b, m. 1. 18794g

Radio, „Körting" sprzedam Poznań, Dzierżyńskiego 86 m. 3 — suterena. 18797g

Radio, super, sprzedam — Poznań Kasprzaka 22a, m. 9 18826g

Garaż mieszkalny oraz warsztatowy sprzedam lub zamienię na parcele w Poznaniu Oferty Głos Wlkp. dla 18790g.

Wózek — autko dla lalki różne zabawki sprzedam. — Poznań Szkolna 11, m. 5, 18798g

Zegar stojący, „Becker" wózek — autko gablotę do książek sprzedam — Poznań, plac Asnyka 4, m. 4 18802g

Konia na biegunach 200 zł, radio uniwersalne 2900 zł — sprzedam, Poznań Jackowskiego 29, m. 7 od godz. 15—18. 18706g

Suknię, ślubną na szczupłą figurę (wysokość 153), sprzedam, Poznań, Mickiewicza 32, m. 5, w niedzielę od godz. 15. 18825g

Akordeon „Kutscheili" 32-basowy z registrem — nowy, futro, męskie, nowe, nutrie sprzedam Poznań, Małeckiego 15, m. 3. 18827g

Maszynkę do elektrycznego podnoszenia oczek sprzedam, Poznań Źródlana 28, m. 1 (Sołacz). 18808g

Wolne posady

Wychowawczyni do niemowlęcia w Warszawie potrzebna. Oferty pisemne: Warszawa Lwowska 2 m 3 — Jabłońska. 18767g

Sprzątaczka potrzebna natychmiast. Śinsarnia Budowlana Poznań, Dąbrowskiego 32 18822g

Starsza pani potrzebna do prowadzenia gospodarstwa 3 osobom w Gorzowie. Zgłoszenia: Poznań Rybaki 10 m. 7 18721g

Nauka

Tańców ludowych nowoczesnych wyuczaia: Szczurkówna — Szczurek Poznań Marcinkowskiego 2a. 18388g

Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości Łódź skrytka 163 K2657

Osobiste

Panu doktorowi Banasiukowi siostrom i pielęgniarkom oddz. 04 Miejskiego Szpitala Dziecięcego w Poznaniu, za szczęśliwą operację i troskliwą opiekę nad synkiem Leszkiem serdeczne podziękowanie składają H. Sikorowscy 18615g

Posadzenie rzucone na ob. Genowefę Konieczną, o przywłaszczeniu znalezionego zegarka odwołuje Katarzyna Jakubowska, Poznań, Warszawska 37. 18731g

Sprzedaże

Działki budowlane w najbliższej okolicy Poznania tanio sprzedam Dobra komunikacja kolejowa Oferty Głos Wielkopolski dla 18648g

Fortepian koncertowy „Blüthner" sprzedam Poznań Jackowskiego 29, m. 7. 18677g

Motocykl 125 cm³, nowy — sprzedam, Poznań, tel. 64-08 w godzinach wieczornych 18676g

Pierzynę sprzedam Poznań ul. Bnińska 28, m. 1 18709g

Skrzypce mistrzowskie wielkiej wartości na których koncertował światowej sławy wirtuoz tanio sprzedam, Toruń ul. Chopina 24/7. 23165p

Dnia 18 grudnia 1952 r. zmarł

Leon Wower

długoletni i zasłużony pracownik i racjonalizator produkcji naszego Przedsiębiorstwa

przeżywszy lat 56.

W Zmarłym tracimy pilnego i sumiennego pracownika i dobrego kolegę. Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 22 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu na Junikowie.

Dyrekcja Rada Zakładowa i współpracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu

K2840

Dnia 19 grudnia 1952 r. zmarł śp.

Henryk Klapa

członek Rady Nadzorczej Związku Branżowego Spółdzielni Metalowych i prezes spółdzielni

W Zmarłym tracimy wzorowego działacza samorządu spółdzielczego szlachetnego kolegę i wzorowego kierownika.

Rada Nadzorcza i Zarząd Związku Branżowego Spółdzielni Metalowych w Poznaniu

K2842

†

Dnia 19 grudnia 1952 r. zmarła w Bogu przeżywszy lat 68 moja najdroższa żona najukochańsza mateczka śp.

z Sobków

Marta Kunca

Msza św. odprawiona zostanie w poniedziałek 22 bm., o godz. 7 w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu. Pogrzeb odbędzie się we wtorek 23 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W smutku pogrążeni

mąż, dzieci i rodzina.

Poznań ul. Strusia 7 18847g

†

Dnia 19 grudnia 1952 zasnął w Bogu po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż ojciec syn nasz drogi brat, zięć szwagier i wujek śp.

Henryk Klapa

przeżywszy lat 37.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 22 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona z synkiem i rodzina

18810g

DZIEŃ POZNANIA

Φ W dniach od 24 do 28 bm. odbędzie się w Poznaniu w hali sportowej nr 2 przy ul. Rokossowskiego wystawa drobnego inwentarza i zwierząt futerkowych.

Φ Zespół pieśni i tańca przy Komendzie Miejskiej „SP" w Poznaniu organizuje orkiestrę mandolinistów. Chętni mogą zgłaszać się przy ul. Grunwaldzkiej 24, pok. nr 53 — w godz. od 8 do 16. Zespół posiada własne instrumenty do dyspozycji członków orkiestry.

Φ Zarząd Główny Stowarzyszenia Agrotechników Polskich w Warszawie organizuje korespondencyjny kurs przygotowawczy na stopień inżyniera rolnictwa. Zgłoszenia należy składać do 24. bm. w Oddziale NOT-u, ul. Lampego nr 21.

Φ Z okazji „Tygodnia postępowej kultury niemieckiej", klub MPiK w Poznaniu zaopatrzono w najnowsze wydawnictwa książkowe postępowych pisarzy niemieckich, w języku niemieckim i polskim.

Φ Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Poznaniu organizuje studium naukowe, które trwać będzie 5 do 6 miesięcy. Wykłady umożliwią przodującym robotnikom, racjonalizatorom oraz nauczycielom szkół podstawowych i średnich opanowanie podstawowych wiadomości z zakresu marksizmu-leninizmu, współczesnej wiedzy przyrodniczej, postępowych tradycji narodu polskiego oraz nauki o Polsce i świecie współczesnym. Zapisy przyjmuje TWP, ul. Fredry (obok Opery) codziennie w godz. od 17 do 19.

Φ Przypominamy, że opłata za karty z życzeniami świątecznymi i noworocznymi, zawierające pięć wyrazów, nie licząc podpisu, daty i miejsca nadania, wynosi tylko 15 groszy.

Φ Wszystkie placówki OZH, MHD i PSS w Poznaniu zaopatrzono w mrożone śliwki-węgierki.

Φ Budowa osiedla akademickiego na Winogradach w Poznaniu postępuje szybko naprzód. Pierwszy blok mieszkalny oddany zostanie do użytku z początkiem nowego roku szkolnego 1953/54. Do końca roku bieżącego budynek ten będzie gotowy w stanie surowym. W roku przyszłym Zarząd Ośrodków Akademickich przystąpi do budowy dwóch dalszych bloków mieszkaniowych. Jeden z nich stanie na Winogradach, drugi zaś przy ul. Szamarzewskiego.

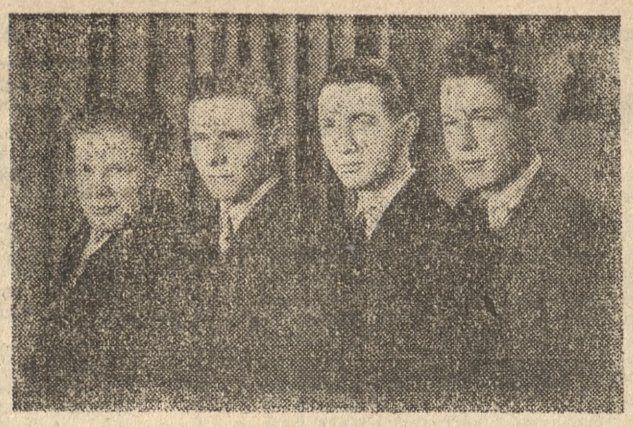

Czterech ZMP-owców z koła wiejskiego z Adamowa: Franciszek Nowak, Józef Koziołek, Józef Wawrzynowicz i Tadeusz Lisiewicz pierwsi w pow. wolsztyńskim odpowiedzieli na apel Zarządu Głównego ZMP, wyjeżdżając do prac w przemyśle węglowym. 19-letni Tad. Lisiewicz powiedział m. in.: „W przemyśle węglowym najlepiej będę służył Ojczyźnie. Brat mój ma zaledwie 17 lat i pracuje już od roku w kopalni. Wyrósł na silnego, zdrowego górnika. Jest brygadzistą przy wózkach. Zarabia doskonale i chwali sobie pierwszorzędne warunki bytowe w Domu Górnika w Drogosławiu. Odpowiadając na apel Zarządu Głównego ZMP i — mego brata, z radością jedziemy do szkoły górniczej."

Młodzież wiejska z Adamowa rzuciła hasło współzawodnictwa w zaciągu pionerskim wszystkim kołom ZMP na terenie powiatu wolsztyńskiego. Na apel odpowiedział już 18-letni Ryszard Duchnowski z Karpicka, zgłaszając się ochotniczo do pracy w górnictwie. (kh)

Przodujące gospodynie powiatu czarnkowskiego

Powiatowa Komisja Współzawodnictwa w Czarnkowie wyróżniła przodujące gospodynie oraz przodujące w powiecie Koło Gospodyń. — Współzawodnictwo między indywidualnymi gospodyniami i kołami w zakresie hodowli trzody, drobiu, wychowu cieliczek i prosiąt, odstawie itp. daje coraz lepsze wyniki. Gospodynie przyczyniają się na równi z chłopami do stałego podnoszenia hodowli, dając często dowody nie tylko wysokiego doświadczenia w hodowli, ale i wyrobienia społecznego. Przykładem mogą tutaj posłużyć wyróżnione i wytypowane do nagród gospodynie: Agnieszka Mądrowska z Połajewa — wyhodowała i odstawiła dwa wspaniałe okazy świń o łącznej wadze 670 kg, Helena Wojtkowiak z Komorzewa wyhodowała i odstawiła 11 bekonów, wychowała wzorowo 1 cieliczkę i 12 prosiąt, Anna Kowalewska z Komorzewa — posiada wzorową hodowlę drobiu, Teresa Szymkowiak z Walkowic — przewodnicząca Koła Gospodyń, przoduje w hodowli bydła i podnoszeniu mleczności krów oraz podobnie jak Marta Torzyńska z Kruteczka, zajmuje się także hodowlą trzody i drobiu według nowoczesnych metod, wreszcie Leokadia Norkowska z Marunowa — członkini Prezydium PRN i uczestniczka Zjazdu Przodujących Kobiet w Łodzi, prowadząca wzorowy ogród warzywny, przynoszący nieprzeciętne plony.

Jako przodujące, uznano Koło Gospodyń w Kwiejcach Nowych. Członkinie tego koła odstawiły do GS-u w czasie trwania konkursu, 39 000 jaj oraz 590 zakontraktowanych sztuk drobiu. Koło to, mające w swych szeregach 26 członkiń, odznacza się już od dłuższego czasu dobrą organizacją pracy i godnymi wyróżnienia osiągnięciami produkcyjnymi. (S)

Bitwa o plan zwycięsko zakończona

Meldunki o przedterminowej realizacji rocznych planów produkcyjnych nadchodzące ze wszystkich stron województwa poznańskiego, świadczą o socjalistycznym stosunku do pracy załóg fabryk i instytucji, dążących w ten sposób do dalszego umacniania potęgi gospodarczej naszego państwa.

Podczas walnego zebrania Spółdzielni Pracy Artykułów Gospodarstwa Domowego w Krotoszynie przeanalizowano plany pracy i dotychczasową działalność spółdzielni. Produkuje ona artykuły gospodarstwa domowego, wszelkiego rodzaju szczotki, tarcze do transmisji oraz zabawki. Spółdzielnia nastawiona jest wyłącznie na produkcję z odpadów, toteż ma duże trudności z wykonaniem planów z uwagi na brak surowca, zwłaszcza włosia do produkcji szczotek. Z tych powodów spółdzielnia nie zdołała wykonać planu w pierwszym półroczu 1952 r. Po przestawieniu się jednak na nową produkcję, plan za III kwartał br. wykonano z nadwyżką tak, że przewiduje się nawet przedterminowe wykonanie rocznego planu produkcyjnego.

Przyjęto nowy statut spółdzielni i wybrano radę nadzorczą w składzie: Zdobysław Kubel — przewodniczący, Wiktoria Karwikowa — zast. przewodniczącego i Józef Rybkowski — sekretarz. W skład zarządu spółdzielni weszli: Stanisław Mizera, Jan Marciszak i Edward Chlebowski.

✻

We współzawodnictwie międzyzakładowym w III kwartale br. pomiędzy 47 spółdzielniami pracy w województwie poznańskim, Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Stolarzy w Krotoszynie uzyskała I miejsce, zdobywając proporzec przechodni ufundowany przez Centralę Związków Branżowych w Warszawie oraz 3000 zł premii. Plan kwartalny wykonano tam w 131,9 proc., plan roczny — do końca listopada br. w 87,3 proc. Można więc już przypuszczać, że całoroczny plan produkcyjny zrealizowany zostanie przedterminowo.

Do uzyskania tego rodzaju osiągnięć przyczynili się w znacznej mierze brygadziści: Leon Panek, Franciszek Dyba, Tadeusz Mikołajczak, Czesław Pachciarz i Antoni Witczak oraz przodownicy pracy: Kot, Wojciech Świst i Czesław Pietrasik.

Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Stolarzy przewiduje utworzenie punktów usługowych we wszystkich gminach pow. krotoszyńskiego i podwyższenie produkcji do 45 proc. ze surowca odpadkowego oraz wydatne obniżenie kosztów własnych.

✻

Kaliskie Zakłady Ceramiki Budowlanej przyspieszyły zgodnie z powziętym zobowiązaniem realizację swoich rocznych zadań produkcyjnych. Załoga tej placówki zameldowała ostatnio o przedterminowym wykonaniu planu rocznego. Plan miesięczny za listopad br. zrealizowano w 102 proc.

✻

Dzięki realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 35 rocznicy Rewolucji Październikowej, załoga Budowlanego Przedsiębiorstwa Powiatowego w Gnieźnie wykonała roczny plan produkcyjny 6 tygodni przed terminem. Gnieźnieńskie BPP — jak wiadomo, wyróżniło się ostatnio w skali ogólnopolskiej w międzyzakładowym współzawodnictwie BPP. Przedterminowe wykonanie planu rocznego przez załogę gnieźnieńską stawia ją w dalszym ciągu na przodującym miejscu w kraju.

(Na podstawie korespondencji: Fr. Kowalskiego i M. Antczaka — opracował W. M.)

Z Wielkopolski

Z okazji Kongresu Narodów w Obronie Pokoju młodzież Liceum Ogólnokształcącego w Krotoszynie urządziła piękną wieczornicę. Na wieczornicy deklamowano wiele utworów postępowych poetów, bojowników o pokój. (B. Mich.)

*

Szkolne Koło Przyjaciół ZSRR przy Liceum Ogólnokształcącym w Krotoszynie urządziło konkurs recytatorski „Mickiewicz — Puszkin". (B. Mich.)

*

W Ujściu, pow. Chodzież wyremontowano w roku bież. 16 budynków kosztem 90 tys. złotych. (Ko)

*

Mieszkańcy Leszna wzięli udział w dyskusji nad książką Igora Neverly pt. „Pamiatka z celulozy". Najżywiej dyskutowała młodzież, zwłaszcza Bryll i Fiłkowski. (W. Haut.)

Słuszna decyzja

Poważną bolączką Kościana jest dotkliwy brak mieszkań.

Sytuację w tym zakresie pogarsza w znacznym stopniu fakt zajmowania przez wiele urzędów i instytucji lokali mieszkalnych na biura. Ostatnio jednak władze miejskie w Kościanie, w oparciu o zarządzenie Ministerstwa Gospodarki Komunalnej poleciły niektórym urzędom i instytucjom opuszczenie zbyt obszernych pomieszczeń, wskazując im równocześnie nowe — skromniejsze.

Zajmujący całą willę Wydział Oświaty na przykład przeniósł już swe biura do gmachu Prezydium PRN. W zwolnionym lokalu powstanie Przedszkole nr 2, natomiast dawną siedzibę przedszkola przy ul. ks. Surzyńskiego odda się na cele mieszkalne.

Kilkanaście izb mieszkalnych odzyska się z chwilą przeniesienia Powiatowych Zakładów Mleczarskich do budynku PZGS a Centrali Mięsnej do biur PSS.

W związku z przeprowadzaną na terenie Kościana akcją ścieśniania biur, zwracamy się z apelem do kierowników i dyrektorów zainteresowanych placówek o okazanie maksimum zrozumienia obywatelskiego i dobrej woli, aby wspomniana akcja odniosła jak najlepsze wyniki i przyczyniła się do polepszenia sytuacji mieszkaniowej w Kościanie. (Kasz.)

Otrzymali zaszczytne odznaki „Wzorowego Hodowcy"

Rząd nasz specjalną opieką otacza hodowców trzody chlewnej. System kontraktacji znacznie ułatwia hodowlę i pozwala rolnikom na bardzo — drobnych nawet gospodarstwach odstawiać poważne ilości trzody. Kontraktacja bierze w obronę małorolnego chłopa przed spekulancko-kułackim wyzyskiem, zapewniając mu stałą cenę żywca i dodatkowe premie należne za terminową odstawę.

Na X sesji MRN przodujący rolnicy - hodowcy trzody chlewnej z Poznania otrzymali zaszczytne wyróżnienie — odznakę „Wzorowego Hodowcy".

Stefan Schnajder — odstawił z gospodarstwa 7 ha w 1951 roku, zakontraktowanych 11 sztuk trzody o łącznej wadze 1306 kg.

Wawrzyn Kujawa — posiada 2 ha gospodarstwo w Krzyżownikach, z którego zakontraktował i odstawił w terminie, w 1951 roku 13 sztuk o wadze 1615 kg, a w 1952 roku 11 sztuk.

Ignacy Paluszkiewicz — z 2 ha gospodarstwa na Winiarach zakontraktował w 1951 roku 6 sztuk trzody, a w 1952 roku 9 sztuk. Odstawy dokonał terminowo. Bj

S. Schnajder — W. Kujawa — Ig. Paluszkiewicz

CO — GDZIE — KIEDY

Teatry

POLSKI — niedz. g. 15 i 19, poniedz. g. 19 **„Bancroftowie"**, wtorek i środa — nieczynny, czwartek g. 19, piątek — g. 15.30 i 19 **„Bancroftowie"**, sobota g. 19, niedz. g. 15.30 i 19 — **„Bancroftowie"**

NOWY — niedz. g. 16 **„Damy i huzary"**, g. 19 **„Posadzenie"**, poniedziałek g. 19 — **„Mieszczanie"**, wtorek i środa — nieczynny, czwartek g. 15.30 **„Damy i huzary"**, g. 19 **„Mieszczanie"**, piątek g. 16 — **„Damy i huzary"**, g. 19 **„Posadzenie"**, sobota — g. 19 **„Posadzenie"**, niedz. g. 19 **„Mieszczanie"**

KOMEDIA MUZYCZNA — niedz. g. 16 i 19.30, poniedz. godz. 19.30, czwartek i piątek g. 16 i 19.30, sobota g. 19.30, niedz. g. 16 i 19.30 **„Podlotek"**

MŁODEGO WIDZA — niedz. g. 12, poniedz. g. 16.30, czwartek i piątek g. 12 **„O jeżu zakletym"**, sobota i niedz. g. 16 **„Damy i huzary"**

Szkoła TPD ul. Szamarzewskiego — od 27 bm. do 5 I 1953 r. — **„Zarzyna się Nowy Rok"** w wykonaniu zespołu Teatru Młodego Widza

Państwowy Teatr w Gnieźnie: niedziela Gniezno — koncert rozrywkowy, poniedziałek Mogilno — **„Pieją koguty"**

Kina

APOLLO — por. g. 11 **„Wschodnie zaloty"**, g. 13.30, 15.30 i 17.30 **„Niezapomniany rok 1919"** (od lat 7), g. 19.30 **„Cztery serca"**

BAŁTYK — por. g. 10 i 12 **„Rodzina Sonnenbrucków"**, g. 14.30 16.30, 18.30 i 20.30 — **„Nie ma pokoju pod oliwkami"** (od lat 18)

MUZA — por. g. 10 i 12 **„Brunatna pajęczyna"**, g. 14, 16, 18 i 20 **„Przysięga"** (od lat 12)

RIALTO — por. g. 10 **„Opowieść leśna"**, g. 12 i 14 **„Gesi baby Jagi"**, **„Mamin synek"**, **„Czarodziejski kufer"**, g. 16, 18 i 20 **„O 6 wieczorem po wojnie"** (od lat 8)

WARTA — por. g. 10 i 12 **„Wędrówki czarodzieja"**, g. 13, 14 i 17 filmy dokumentalne, g. 15, 18 i 20 **„Na granicy"**

PIAST — g. 15, 17 i 19 **„Pierwsze dni"**

Kino w Puszczykowie g. 15, 17 i 19 **„Kawaler Złotej Gwiazdy"**

FOTOPLASTIKON — g. 10—22 — **„Kraina dawnych Indian"**

Wystawy

BELWEDER, ul. Rokossowskiego 14 — g. 11—22 **„Oto Ameryka"**.

ZISPO, ul. Dzierżyńskiego — g. 7—18 **„Zakłady Stalina wczoraj, dziś i jutro"**.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE, ul. A. Lampego 27/29 — g. 10—14

MUZEUM NARODOWE — godz. 10—16 **„Twórczość Aleksandra Orłowskiego"** — **„Wystawa z okazji 40 rocznicy pobytu Lenina w Polsce"**. **„Wystawa filatelistyczna"**

SKRK, ul. Armii Czerwonej 49 — **„Wystawa radiowa"**.

CBWA g. 10—18 **„Wystawa fotografiki meksykańskiej"**

POLSKI ZW. ART.-PLAST., ul. 27 Grudnia 4 — **„Wystawa prac Heleny Michałowskiej"**

KLUB MPiK, ul. Ratajczaka 39 — **„Wystawa rysunków J. Kaliszana"**.

Radio

Program II
fala Poznania 249 m

Wiadomości:
6, 7, 8, 17, 21, 23.50

Koncerty:
6.05 — na dzień dobry, 7.10 — od melodii do melodii, 8.20 popularny, 8.55 — miłośnikom pięknej muzyki, 9.25 — wieś tańczy i śpiewa, — 10.50 — robotnicze zespoły świetlicowe, 12.15 poranek symfoniczny, 13.30, 14.45 (P) — muzyka ludowa, 16.25 (P) — Poznańskie Imprezy Muzyczne, 17.15, — 19.30 — melodie taneczne, 21.30 — muzyka taneczna, 22.40 wieczorna serenada, 23.10 — popularna symfoniczna

Audycje inne:
7.06 — kalendarz radiowy, 8.35 Wszechnica Radiowa, 9.40 dla dzieci, 9.55 — skrzynka ogólna, — 10.10 — poezja i muzyka, 10.40 — polskie wyprawy astronomiczne, 11.10 — „5:0 dla młodości", 11.40 skrzynka Wszechnicy Radiowej, 12.04 — przegląd czasopism, 14.10 (P) — listy radiosłuchaczów, 14.20 (P) — rozwiązanie konkursu: „Zgadnijcie jakie to filmy", 14.25 (P) — tygodnik dźwiękowy, 15.15 — dla dzieci, 16 — co przynoszą nowe „Problemy", 16.15 (P) — reportaż aktualny, 18 — słuchowisko wg sztuki pt. „Niezapomniany rok 1919", 20 — na radiowej estradzie

Sport:
11.52 (P) — „O wyższy poziom poznańskiego piłkarstwa", 22 i 22.20 (P) — wiadomości

Poniedziałek 22 bm.

Kina

APOLLO — g. 15.30, 17.30 i 19.30 **„W pogoni za sławą"**

BAŁTYK — g. 14.30 — **„Narzeczona z Turkmenii"**, g. 16.30, 18.30 i 20.30 **„Nie ma pokoju pod oliwkami"** (od lat 18)

MUZA — g. 14, 16, 18 i 20 **„Tragiczny pościg"** (od lat 12)

RIALTO — g. 16, 18 i 20 — **„O 6 wieczorem po wojnie"** (od lat 8)

WARTA — g. 13, 14 i 17 filmy dokumentalne, g. 15, 18 i 20 **„Na granicy"**

FOTOPLASTIKON — g. 10—22 — **„Kraina dawnych Indian"**

21 22 KRONIKA GRUDZIEŃ

NIEDZIELA
Tomasza
Słońce w.: 8.01
zach.: 15.40
Księżyc w.: 10.51
zach.: 21.27

PONIEDZIAŁEK
Zenona, Honoraty
Słońce w.: 8.01
zach.: 15.41
Księżyc w.: 11.05
zach.: 22.53

Przeważnie pochmurno i mglisto z niewielkimi opadami śniegu w południowo-wschodniej części kraju.

Nocą temperatura od 0 st. na południowym wschodzie do —7 st. C na południowym zachodzie. Dniem temperatura maksymalna od +1 st. na wschodzie do —4 st. C na zachodzie. Wiatry możliwe, na ogół słabe, z kierunków północno-wschodnich.

Ciekawego

...nie oświetla się wszystkich wagonów pociągu, wyjeżdżającego z Poznania do Rawicza o godz. 15.45? (wt)

*

...zegary na wieży ratuszowej w Rawiczu, urzędzie pocztowym i dworcu kolejowym chodzą niepunktualnie? (wt)

*

...placówka fotograficzna „Fotos" w Wągrowcu wykonuje zdjęcia bardzo niestaranie?

*

...źle chodzą zegary na wągrowieckim placu płk. Paszkowa?

*

...w Gospodzie Ludowej w Rakoniewicach zbyt długo trzeba czekać na obsługę? (MW)

*

...siedziby ZMP w Rawiczu (Boh. Stalingradu) nie oznaczono tablicą orientacyjną? (St. Bas)

*

...listonosze z agencji pocztowej z Obrzycka nie przynoszą osobiście czasopism mieszkańcom Stobnicka, lecz wyręczają się dziećmi szkolnymi, które często gubią gazety? (Ed. Walk.)

✻

...kierownictwo dworca kolejowego we Wrześni nie dba o czystość ustępów i ich oświetlenie? (K. Ciech.)

*

...w Stobnicku, pow. Oborniki, straszy stary napis „Treinnheim"? (EW)

*

...Spółdzielnia Kominiarska w Obornikach już od trzech miesięcy nie przysyła pracowników do czyszczenia kominów w Stobnicku? (EW)

*

...w czasie rozmów telefonicznych prowadzonych na linii Kleczew — Konin stale słychać dźwięki radia, przeszkadzające w porozumiewaniu się? (Z. Kow.)

*

...w Spółdzielni Produkcyjnej Bąblin, pow. Oborniki nie wykopano jeszcze wszystkich ziemniaków? (E. Walk.)

*

...wytypowani przez Zarząd Powiatowy ZMP radni MRN w Wolsztynie nie interesują się zupełnie pracą rady, czy komisji? Od kilku już miesięcy ZMP-owcy nie usprawiedliwiają nawet swej nieobecności na sesjach Miejskiej Rady Narodowej? (kh)

WYDAWCA: Instytut Prasy „Czytelnik"
REDAGUJE ZESPÓŁ.
REDAKCJA: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 II ptr. **Telefony:** centrala (łączy wszystkie działy) 62-70, 64-75 redaktor naczelny 78-76 sekretarz redakcji 74-36, dział miejski 7988 dział listów i interwencji 78-57 18-64, redaktor dyżurny (do godz. 22) 64-75, drukarnia (nocny) 64-72. **Godziny przyjęć w redakcji:** od 10 do 13.
ADMINISTRACJA: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, parter.
PRENUMERATA: zamówienia przyjmują wszystkie urzędy pocztowe listonosze oraz kioski gazetowe.
OGŁOSZENIA: Biuro Ogłoszeń RSW Prasa Poznań ul. Świerczewskiego 3 tel. 62-31, konto PKO Poznań V 5220 110. Biuro czynne od 7 do 16.30 w soboty od 7 do 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
DRUKARNIA: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań ul. Wawrzyniaka 39.
K-3-61081